

08.02.2018

INFORMACJA PRASOWA

Pechowy debiut w WSK Super Master Series

Po dwóch z rzędu owocnych weekendach na torze Adria Karting Raceway, trzeci okazał się niezwykle pechowy dla łódzkiego kierowcy kartingowego, Karola Pasiewicza. Podczas debiutu w WSK Super Master Series jeden z polskich faworytów kategorii Mini 60 kilkakrotnie wypadł z toru po kolizjach z rywalami i nie pojechał w finale 1. rundy prestiżowego cyklu.

Przez cały weekend wyścigowy nad torem padał deszcz, co przy niskich temperaturach stanowiło wyzwanie nie tylko dla młodych kierowców, ale i mechaników. W trudnych warunkach ostrożniej poruszali się mniej doświadczeni zawodnicy, przez co wielu czołowych zawodników miało problemy ze złożeniem czystego (szybkiego) okrążenia kwalifikacyjnego. W każdym sektorze można było natrafić na nieco wolniejszą grupę. Wśród pechowców znalazł się Karol Pasiewicz, który po czasówce do każdego z czterech wyścigów eliminacyjnych ruszał z 12 miejsca (szósty rząd).

Próby wyprzedzania podczas mocnego deszczu były ryzykowne, ponieważ rywale podróżowali nieprzewidywalną nitką i podczas trzech wyścigów 11-latek z Łodzi wypadł z trasy po kontakcie z wyprzedzonym rywalem. Kończyło się to spadkiem niemal na koniec stawki. Pasiewiczowi tylko jeden wyścig udało się ukończyć bez dużych przygód na siódmej lokacie (w połowie dystansu jechał w czołowej piątce). Jednak z dużą liczbą punktów karnych po pechowych biegach odpadł z dalszej rywalizacji. Zwycięstwo w finale kategorii Mini 60 przypadło Martinusowi Stenshornowi (ojciec i dziadek byli rajdowymi mistrzami Norwegii - przyp. red.), a podium uzupełnili Tymoteusz Kucharczyk i Brando Badoer.

Kolejna runda WSK Super Master Series zaplanowana jest w dniach 1-4 marca na kultowym torze w Lonato. Tydzień wcześniej na obiekcie South Garda Karting odbędzie się prestiżowy Winter Cup, który będzie dobrą okazją do rozgrzewki przed kolejnymi zmaganiemiami w serii WSK. W tym i kolejnych startach kierowcę z Łodzi wspierają Energy Corse, Revolution Motorsport, Motorsporter.com, Kempfi, Hypertherm oraz firma Viktoria. Więcej informacji o Karolu Pasiewiczu można znaleźć na